

J.Z.

Wielka rocznica

Palestra 21/10(238), 1-3

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wielka rocznica

Jak każdy przełom w życiu każdego człowieka uczy go wielu rzeczy, powoduje dla niego wiele przeżyć i doznań, tak i rewolucja udziela całemu ludowi w krótkim okresie czasu nadzwyczaj bogatych w treść i niezmiernie cennych nauk.

Lenin

Wielka Rewolucja Socjalistyczna — wielkie zwycięstwo proletariatu! Ile myśli, odczuć, wniosków i uogólnień! Wszystkie one z perspektywy sześćdziesięciu lat wiążą się w całość, dając pełny obraz wielkich wydarzeń historycznych związanych z samą rewolucją i realizacją jej ideowo-politycznych i społecznych założeń. Ułatwia to wszechstronną ocenę i zrozumienie znaczenia tych wydarzeń.

Zorganizowanie państwa socjalistycznego na olbrzymim obszarze Europy i Azji mimo wielu przeszkód i trudności wewnętrznych i zewnętrznych, oparcie go na władztwie mas ludowych, stworzenie wielkiego przemysłu, upowszechnienie nauki i kultury w państwie zacofanym i ciemnym — to tylko niektóre ogromne osiągnięcia Wielkiej Rewolucji, osiągnięcia będące fundamentem, na którym masy ludowe wzniosły wielki gmach potężnego i nowoczesnego państwa.

O sile tego państwa i zwartości jego obywateli najbardziej świadczy chyba jego rola w drugiej wojnie światowej: wytrzymało ono uderzenie ówczesnej największej potęgi militarnej świata, zatrzymało wroga i samo przeszło do kontruderzenia, które doprowadziło do całkowitego rozgromienia armii napastnika i wyzwolenia krajów przez niego ujarzmionych. Wzięcie na swe barki głównego ciężaru wojny z III Rzeszą Niemiecką i doprowadzenie do zwycięskiego finału nie jest kwestionowane nawet przez tych historyków i polityków, których nie można zaliczyć do przyjaciół ZSRR.

To wielkie zwycięstwo jest zwycięstwem Rewolucji Październikowej. Nie jedynym zresztą. Rewolucja Październikowa od początku oddziaływała na masy robotnicze całego świata. Obawa przed narastaniem nastrojów rewolucyjnych miała wpływ na warunki pracy i życia robotników w wielu krajach kapitalistycznych. Poprawa warunków pracy, zabezpieczenia socjalne na wypadek bezrobocia, choroby, nieszczęśliwych wypadków w pracy i macierzyństwa były w dużym stopniu związane ze zwycięstwem Wielkiego Października.

Nie trzeba chyba mówić, jak wielkie znaczenie miały idee Rewolucji Październikowej dla ukształtowania stosunków politycznych i społecznych w Polsce Ludowej. Jest to powszechnie znane. Warto może tylko przypomnieć, że po ostatniej wojnie, bogatsi o ciężkie doświadczenia, wyciągnęliśmy słuszne i praktyczne wnioski w zakresie naszej polityki zagranicznej. Rezultatem tego jest zasadnicza zmiana w naszych stosunkach ze Związkiem Radzieckim i ułożenie tych stosunków na płaszczyźnie przyjacielskiej współpracy i wzajemnego zaufania. Jest to niezwykle ważne dla obu naszych państw i obu naszych społeczeństw. Jednolita (nie licząc oczywiście tych bardzo nielicznych, których smutne doświadczenia 1939—1945 r., niczego dotychczas nie nauczyły) jest pod tym względem **opinia polska**, która uznaje te stosunki za jedynie i realnie zapewniające nam niepodległość i bezpieczeństwo.

Jednolita jest także pod tym względem **opinia adwokatów polskich**, grupy zawodowej nielicznej, ale społecznie uświadomionej i mającej poważny wpływ na kształtowanie opinii publicznej. Grupa ta wielokrotnie dawała wyraz swoim poglądom na sprawę utrzymania i rozszerzenia przyjaźni między narodami obu państw, czego wymownym przykładem jest nawiązywanie i utrzymywanie żywych, kulturalnych i zawodowych kontaktów z kierownictwem adwokatury radzieckiej. Właśnie niedawno (23—27.VIII.1977 r.) gościliśmy przedstawicieli adwokatury moskiewskiej, z którymi przeprowadziliśmy wiele ciekawych rozmów i wymieniliśmy doświadczenia. Jest to oczywiście drobny przejaw przyjaźni polsko-radzieckiej między zawodami prawniczymi obu krajów. Przenosząc ją na szersze kręgi obu naszych społeczności, można wyrazić życzenie, by formy tej przyjaźni zostały rozszerzone, uatrakcyjnione i upowszechnione oraz by wszystko to, co przyjaźń tę mogłoby osłabić lub rozluźnić, zostało usunięte. Przy czym ważne są tu nie tyle słowa, co czyny.

Polacy, którym można wykazać pewne przywary (żaden naród chyba nie jest od nich wolny), mają również wiele cech pozytywnych, a w tym jedną bardzo ważną: są wierni w przyjaźni. Świadczy o tym wielowiekowa nasza przyjaźń z Węgrami i Francuzami. Przypomnieć tu można, że Hitler zmienił swój początkowy plan działań wojennych, według którego atak miał być wykonany w pierwszej kolejności na Francję. Doszedł

bowiem do wniosku, że w tym wypadku Polska niezwłocznie stanie zbrojnie w obronie Francji, i dlatego postanowił uderzyć na Polskę, licząc na to — nie bez słuszności — że Francja nie będzie tak skora do wykonania swoich zobowiązań wobec Polski.

Przyjaźń z Polakami warta jest — byle szczerze — zawarcia. Nie zawiedliśmy dotychczas naszych przyjaciół i nie zawiedzimy ich w przyszłości. To przecież sprawa naszego honoru.

Sprawa pogłębiania i upowszechniania naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim to nie tylko sprawa honoru, wspólnie przelanej krwi na polach bitew, wzajemnej pomocy w usuwaniu zniszczeń wojennych i wspólności idei, ale również sprawa zapewnienia bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju naszych krajów. A więc ważna racja stanu i ona też jest gwarantem naszej przyjaźni. Liczne obchody organizowane w związku z sześćdziesiątą rocznicą Rewolucji Październikowej są wyrazem rozumienia założeń, na których budujemy naszą wzajemną przyjaźń.

Adwokatura polska w związku z jubileuszem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyła ludziom radzieckim pozdrowienia i życzenia dalszego umacniania władzy radzieckiej i pogłębiania wzajemnej przyjaźni między naszymi narodami.

Z.S.

*

Na temat przebiegu i znaczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej napisano już tomy. Omawiano tysiące razy jej dynamikę w publicystyce, prozie, sztukach teatralnych i filmowych, tworzono na jej temat dzieła muzyczne i baletowe. Jej temat stał się tworzywem kulturalnym dla ludzi nauki, kultury i sztuki. Ten fenomen musi budzić zdziwienie i zadziwiać swoją żywotnością. Nie sposób przejść koło tego zjawiska obojętnie niezależnie od tego, czy jest się jego entuzjastą czy wrogiem. I tu chyba tkwi istota tego zjawiska, tak żywego mimo upływu 60 lat.

Historia zna wiele rewolucji krwawych i bezkrwawych, wiele wojen domowych, wiele „końców i początków” różnych formacji, ustrojów politycznych i państwowych. Zdawać by się więc mogło, że 60-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej jest jeszcze jedną rocznicą, jedną z wielu, z okazji której znowu odbędzie się cały szereg uroczystości, ukaze się tyle to a tyle udanych publikacji prasowych, naukowych itp. Jednakże przed takim porównaniem coś człowieka wstrzymuje i każe mu się głębiej zastanowić. Jednym z powodów jest fakt przynależności do polskiej społeczności i socjalistycznej formacji. Ale czy tylko? Oczywiście nie można pomijać faktu, że byliśmy sąsiadami kraju, w którym ta rewolucja się dokonała — to narzuca określony sposób patrzenia i oceny. Do tego trzeba dodać dzieje ostatniej wojny, odrodzenie, odbudowę i budowę naszej